

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli  
 świąt uroczystych w drukarni Stanisława  
 Gieszkowskiego.

IMIONA RZYMSKIE.  
 Jutro Marka Ewangelisty



Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć  
 miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy  
 groszy dziesięć.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.  
 Jutro Jarosław.

# GAZETA KRAKOWSKA.

## OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzien godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryżkiej	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psycho- metr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne nwagi
6	27" 4" 098	+ 70	2 2	86	Pn. Zachodni słaby	Pogoda
21	2 3 430	+ 18	7 3	38	Zachodni mocny	Cmury
10	3 441	+ 12	5 4	00	ZPł. Zachodni słaby	Pochmurno

## Wiadomości zagraniczne

— Berlin 4 Kwietnia —

Gazeta rządowa pruska z tej daty, zawiera w sprawozdaniu z rozpraw na jednym z sejmów prowincjonalnych nad projektem nowego kodeksu karnego co następuje: Rozprawy nad 33 paragrafem kodeksu karnego były bardzo żywe. Komisya sejmowa większością 11 głosów przeciw 1 uznała, że utrata szlachectwa jako kara honorowa powinna być wymazaną z kodeksu. W samym zgromadzeniu członków sejm, większość 30 głosów przeciw 12 zgodziła się z większością komisyy. Mniejszość na poparcie swojego zdania przedstawiła, że szlachectwo jest szacownym dziedzictwem nabytem po przodkach, a zatem zagrożenie utraty jego przez wyrok, jest potężnym hamulcem, wstrzymującym szlachtę od popełnienia występków. Dopóki król ma prawo nadawania szlachectwa, dopóty wyrok stanowiący utratę takowego, powinien być uważany za karę. Następnie rozważono się nad początkiem szlachectwa w ogólności, i przytoczono że z dawniejszych przywilejów, jakie szlachta zjednała sobie przez zasługi położone szczególnie w wojnach krzyżowych, obecnie już tylko ma prawo do zasiadania w stanach i piastowania urzędów dworskich. Niktby bezwątpienia nie powstawał przeciw szlach-

cie, gdyby nie odnowiono w tym względzie dawnych pojęć i usiłowań. Podług dzisiejszego nowego prawodawstwa szlachta jest reprezentantem pewnych praw honorowych, jeśliby zatem chciano znieść przepisy paragrafu 33 kodeksu karnego, byłoby to tem samym, co zupełnie zniesienie szlachectwa. — Na te zarzuty większość zgromadzenia oświadczyła, że droga pamiątka odziedziczona po przodkach naszych nie jest przywiązaną do imion szlacheckich, ale w ogóle do samych imion, i że syn kmiotka lub mieszczanina równie drogo ceni i wspomina zasługi lub chwałę swoich ojców jak syn szlacheckiej rodziny. Że stany dawno już utraciły charakter kast. Podług postanowień prawodawczych pruskich z 1807 roku, wszystkie stany równe są w obliczu prawa, i szlachcie niepozostało właściwie nic, prócz przydomka *von*, kładącego się przed nazwiskiem. Uczucie honoru równe jest teraz w wszystkich stanach. W szlachcie przypuszcza się tylko szlachetność uczuć, powinna ona odznaczać się niemi, ale nie posiada na to monopolu, i piękne uczucia wspólne są wszystkim stanom. Wprawdzie szlachta posiada dotychczas pierwszeństwo do niektórych urzędów dworskich, ale i to nie jest żadnym wyraźnym prawem przeznaczone. Honor polega w sercu, a zatem stany nieszlacheckie miałyby prawo obrażać się, gdyby szlachcie przez zbrodnie utracił swoje szlachectwo

bo zdawałoby się przez to, że stan miejski i kmiecy jest nważany za osadę szlacheckich zło-  
czyńców, skoro szlachcic zbrodniarz przechodzi  
do stanu nieszlacheckiego.

## F R A N C Y A.

*Izba deputowanych 23 Kwietnia.* Na dzi-  
siejszym posiedzeniu projekt do prawa w przed-  
miocie powiększenia liczby osób składających  
sąd królewski w Paryżu który żywo atakowa-  
ny był przez opozycją, został słabą większo-  
ścią 179 przeciw 177 przyjęty.

### — Paryż 4 Kwietnia. —

*Presse* wyraża się dziś w następujący spó-  
sób względem przedłożonego wczoraj izbie pro-  
jektu do prawa o ministrach stanu: »Pochwa-  
liliśmy stanowczo ten projekt, jednakże życzy-  
libyśmy byli, żeby rząd przyjął w tem prawie  
zasadę nie zaś attrybucyę, to jest żeby  
wszyscy byli ministrowie, z prawa stawali się  
ministrami stanu. Są attrybucyę które zamiast  
być korzystnymi, raczej stają się kłopotem i  
niebezpieczeństwem. Niektóre delikatne okoli-  
czności powinny być oszczędzanemi prerogaty-  
wie królewskiej. Stosownie byłoby żeby koro-  
na nigdy nie znajdowała się w zetknięciu z du-  
chem stronnictwem. Pragnęlibyśmy żeby przy-  
wrócenie ministrów stanu było instytucją nie  
zaś narzędziem, siłą polityczną a nie środkiem  
gabinetowym. Od r. 1830 mieliśmy 52 mi-  
nistrów, 9 z pomiędzy nich dotychczas jest  
ministrami, 8 umarło, 4 było tymczasowemi  
ministrami, 15 posiada płatne urzędy, a zatem  
nie mieliby prawa do pensyi ministrów stanu,  
16 a mianowicie panowie Broglie, Dufaure,  
Cousin, Dupont de l' Eure, Gasparin, Gouin,  
Jaubert, Laffitte, Molé, Passy, Remusat, Sal-  
vandy, Sauzet, Pelet, Thiers i Vivien, nie pia-  
stują płatnych urzędów. Widzimy z tego na  
jak ciasnych granicach polega system pierzeń-  
stwa i wyłączenia, jak małe oszczędności przez  
to mogą być uczynione, i do jak wielkich za-  
rzutów może to dać powód. Pozostajemy za-  
tem przytęm mniemaniu, że w projekcie tym  
powinno być powiedzianem, że każdy mi-  
nister z tych którzy od r. 1830 mianowanemi  
byli, powinien z prawa otrzymać tytuł ministra  
stanu i przywiązana do tej posady pensyę.

Czytamy w *Constitutionnel*: »Zapewniano  
wczoraj, że generał Bugeaud żądał od ministra  
wojny posiłków 30,000 ludzi, aby mógł wyko-  
nać swój nowy plan wyprawy. Wyjaśniano tę  
pogłoskę wiadomością, o powszechnem powsta-  
niu w agostwie Beni Menasser, ale wiadomość

ta dotychczas ani potwierdzoną, ani zaprzeczó-  
ną nie została przez dzienniki rządowe.

Przybyły tu przez Havre prywatne listy z  
Rio Janeiro, które donoszą, że zaślubiny xię-  
cia Joinville z księżniczką Donna Francesca,  
najmłodszą siostrą cesarza brazylijskiego, zda-  
ją się być już postanowionemi. Słychać że ta  
księżniczka nda się do Francyi okrętem liniowym  
*Ville de Marseille*, i że towarzyszyć jej bę-  
dzie pani Landsdorf, żona naszego posła.

Nadeszły tu dziś następujące depesze tele-  
graficzne: 1) *Alexandrya 26 Marca.* Dywi-  
zya 2700 ludzi wspierana przez 3 paropływy,  
udała się pod dowództwem sir Napier w górę  
rzeki Indus. W dniu 17 Lutego atakowaną zo-  
stała pod Hyderabad przez 22,000 Indyan pod  
dowództwem emirów z kraju Scinde. Po npor-  
czywój walce nieprzyjaciel został pobity, i zo-  
stał na placu 16 dział i 4000 poległych i ran-  
ionych. Zajęto Hyderabad, emirowie zostali  
wziętymi w niewolę. Dywizya angielska miała  
200 poległych i ranionych. — W dniu 21 Sty-  
cznia wybuchł bunt między garnizonem w Ma-  
nila; artylerya przywróciła buntowników do  
posłuszeństwa, i wysadziła w powietrze maga-  
zyn prochu który oni opanowali. Sześciu ofi-  
cerów hiszpańskich poległo. W dniu 23 wszyst-  
ko powróciło do porządku. 2) *Malta 3 Mar-  
ca.* Paropływ *Oriental* który tu przybył w tej  
chwili, przywiózł wiadomość z Indyi po dzień  
1 Marca, a z Chin po dzień 20 Stycznia. W  
dniu 17 Lutego generał Napier odniósł świetne  
zwycięztwo w kraju Scinde pod Hyderabad; po  
trzech-godzinnój zaciętej walce, 22,000 bala-  
chies zostały pobitemi przez 2,700 anglików,  
a ostatni mieli 256 poległych i rannych, mię-  
dzy niemi 18 oficerów. — Powstanie w Bm-  
delkund uczyniło nowe postępy. — Lord Ellen-  
borough w dniu 18 powrócił do Delhi. — W  
Chinach utrzymywała się spokojność, i w ukła-  
dach o zawarciu pokoju znaczne uczyniono po-  
stępy. Major Malcolm, który w dniu 14 Lute-  
go przybył do Bombaj w dniu 18 powrócił do  
Hong\_Kong.

*Gielda 4 Kwietnia.* Na giełdzie miał miej-  
sce dzisiaj bardzo mały odbył rent francuzkich.  
Zbывało zupełnie na ważnych wiadomościach  
politycznych. Propozycya pana Odilon Barrot  
spowodowała niepomyślne usposobienie między  
spekulantami, i niedopuszcila podnoszenia się  
renty.

Względem odrzucenia projektu pana Odilon  
Barrot w biórach izby depntowanych, *Journal  
des Débats* wyraża się w następujący sposób.

»Projekt pana Odilon Barrot nie dostąpił nawet zaszczytu roztrząsania na publiczném posiedzeniu. Został on, że użyjemy wyrażenia parlamentarnego, pochowanym bez namysłu w biórach. Z pomiędzy dziewięciu biór jedno tylko pozwoliło na odczytanie propozycyi przeciw prawu Wrześniowemu, 8 innych zaś odrzuciło ją znakomitą większością. Projekt ten miał za główny cel usunięcia najważniejszej części praw Wrześniowych i prawa o stowarzyszeniach. Jakże można było wymagać tego od izby która dwa razy uroczyście oświadczyła że rząd posiada zupełne jej zaufanie! Pan Barrot wiedział że nie może spodziewać się powodzenia, ale w wielu dziennikach opozycyi pan Barrot oskarżony został o chytrłość w swoich zamiarach politycznych, oświadczone go za podejrzanego, krzyżowano na zdradę. Te głosy niepokoiły sen pana Barrot i ten który pompatycznie oświadczał się być naczelnikiem wielkiej parlamentarnej opinii, ugiął się pokornie przed małym buntem. Nie mówimy nie o argumentach które na poparcie jego propozycyi przedstawiane były. Wszyscy znają teraz ich wartość; czynimy tylko uwagę, że posiedzenia izby od trzech miesięcy trwają, a interesa nie postąpiły naprzód. Pojmujemy łatwo że opozycya ma dość czasu do stracenia, rozprawy nad metafizyką rządu mogą jej się zdawać przyjemną rozrywką, ale nie ma ona prawa zmuszenia izby aby z nią podzielała tę igraszkę, która niezawodnie nie jest zabawną dla narodu.«

Panowie Thiers i Dufanre przy roztrząsaniu projektu pana Barrot nie mieli udziału przy głosowaniu w swoich biórach. Odstąpienie pana Thiers od lewej strony i przyłączenie się do konserwatystów, uważane już, jest za stanowcze.

Znakomita większość głosów która wniosłowi się pana Odilon Barrot odmówiła zaszczytu roztrząsania w izbie, daje nowe świadectwo że zasady konserwacyjne panują w pałacu Bourbon. Przy tym projekcie nie gabinet Soult-Guizot ale idea utrzymywania istniejącego stanu rzeczy miała udział i ta idea zwyciężyła w głosowaniu w biórach. To oświadczenie zresztą jest tylko autentycznym potwierdzeniem dawno już nie wątpliwego dla nikogo faktu. Pierwej nim większość izby deputowanych okazała się ministeryalną było prawie pewnem że ona przynajmniej pod względem stosunków wewnętrznej polityki holduje zasadzie konserwacyjnej. Tej zasadzie terazniejsza izba nie stanie się niewierną, chociażby prędzej lub później odwróciła się od terazniejszego gabinetu.

Bióra izby deptowanych zajmowały się wczoraj projektem do prawa względem ministrów stanu. U głównych stronnictw izby znajduje on poklask, opozycya tylko pragnie, aby ten projekt w ten sposób był zmieniony, aby każdy polityk który od roku 1830 był członkiem gabinetu, z prawa stawał się ministrem stanu, i otrzymywał roczną pensję 15,000fr. Sam tylko lewy kraniec oświadcza się wprost przeciw temu wnioskowi, nważa go bowiem za powrót do zasad restauracji. Komissya którą mianowano do roztrząsania tego porjektu, składa się z panów Felix Real, Dnmon, marszałka Sebastiani, Dalloz, Daguazet, Villet, de Tracy, de Beaumont i Emil Girardin. Sześciu pierwszych oświadczyło się bez warunkowo za projektem. Ta komissya mianowała dziś pana Sebastiani swoim prezesem, a p. Dumon sekretarzem.

Nadeszłytu doniesienia z Guadelupy po dzień 6go Marca. Liczba zwłok wydobytych z pod grzów w Pointe a Pitre, do dnia 27 Lutego, wynosiła blisko 6000. Dla dopełnienia miary tych nieszczęść, wybuchła jeszcze teraz żółta febra, i sprawa wielkie spnstoszenie między pozostałą jeszcze ludnością. Kontradmiral Moj-es, którego obeność tak była użyteczną mieszkańcom, zmuszony został odpłynąć z swoją ośadą od zaraźliwej choroby. Kometa była widzialną od 1 marca i zdawała się być tak bliską ziemi, iż naturalnie jeszcze bandziej przestraszała tylu okropnościami dotkniętą ludność. Z wielką niecierpliwością oczekują tam przybicia pierwszego okrętu z Francji.

#### — Haga 7 Kwietnia. —

W Herzogenbusch wczoraj z rana o godzinie 3 kwadransie na 6, dało się uczuć trzęsienie ziemi, które kilka sekund trwało. Ponieważ podobny fenomen nigdy tu jeszcze nie zdarzył się, przeto sprawił nie małą trwogę. Mniemają jednak że to okaże się być skutkiem dalekiego jakiego wybuchu prochowego. Podobne wstrząśnienie dało się uczuć i w innych punktach prowincyi północnej Brabancyi. Szczególniej w Emdhowar było ono bardzo gwałtowne i trwało blisko pół minuty. W Vegul dały się uczuć trzy wstrząśnienia, dwa silniejsze około godziny 4 z rana, a trzecie daleko silniejsze po w pół do piątej. Znaczna szkoda nigdzie nie została zrządzoną.

#### — Madryt 3 Kwietnia. —

Otworzenie korteżów odhyło się dziś zwykłemi uroczystościami. Królowa Izabella oto-

czona swemi damami dworskimi, zajmowała miejsce naprzeciwko rejeanta. Ten ostatni miał mowę zagajającą do zgromadzonych senatorów i depntowanych. Przedstawiwszy położenie państwa, oświadczył iż potrzeba prawa organicznego, które będzie przedłożone izbom. Dalej przeszedł do stanu finansów i doniósł, że nowe reformy w rachunkach dochodów publicznych zaprowadzone zostały, że budżet mający być przedłożonym okaże jego zamiar polepszenia kredytu. Marynarka i armja, jak następnie wspomniął rejent, były przedmiotem najtroskliwszej staranności. Mowa tronowa rejeanta jest w ogóle tak ułożoną, jak większa część podobnych dokumentów. Nie mówi ona nic nowego. Gdy rejent skończył odczytanie mowy zagajającej, królowa z zwykłymi ceremonjami oddała się. Rozprawy nad adresem będą zapewne bardzo burzliwe. Opozycja chce zamieścić w adresie paragraf o zaślubinach królowej i drugi o wypadkach w Barcelonie.

#### PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

*Od dnia 21 do dnia 22 Kwietnia.*

Estreicher Alexander ob., Olexiński Roman, z Polski; — Małecka Katarzyna, Dinkelakier Wilhelm ob., Polla Jan, Dzieduszycki hr., Potocki Władysław hr., i Stefan hr., z Galicyi; — Wedde Juliusz z Pruss.

*Wyjechali z Krakowa.*

Oraczewski Edward ob., Skorzewski Leou ob., Wodzicki Władysław hr., Kubiczek Jakób ob., Janowska Kasylda ob., Borowski Alexander ob., do Polski: — Kwiatkowski Kazimierz hr., Ciołkosz Alexander, Scher-Thosz Henryk hr., Oberlender Ludwik, Sanguszko Izabella księżna, Popiel Ewa ob., Wedde Juliusz, Schrötter Karol, do Galicyi; — Burakowski Dominik ob., do Pruss.

## Doniesienia Urzędowe.

Nro. 3223.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI  
W SENACIE RZĄDZĄCYM.

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego  
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Według zmodyfikowanych przez Senat Rządzący od N. 890 D. G. S. warunków, odbywać się będzie w biurach Wydziału Spraw W. i P. na dnin 16 Maja r. b. w godzinach przedpołudniowych licytacja publiczna *in plus* na sprzedarż gmachów bursami Jeruzalem i Philosophorum zwanych pod NNrami 280 i 281 w Gminie III. M. K. położonych, które każda oddzielnie lub obydwie razem według życzenia pretendentów licytowane i nabyte być mogą od summy szacunkowej bursy Jeruzalem złp. 13,420 gr. 20, bursy Philosophorum złp. 7,814 razem 21,234 gr. 20 wynoszącej, który to szacunek na raty do lat 12 podzielony został; mający chęć licytowania zechcą się w miejscu i terminie oznaczonym zgłosić opatrzeni w *vadum* wyrównywające 1/10 części szacunku, gdzie o warunkach bliższą wiadomość powezma.

Kraków d. 19 Kwietnia 1843 r.

Senator prezydujący

KOPFF.

Referendarż L. Wolff.

(1r.)

Nro 1742.

TRYBUNAŁ.

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego  
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Gdy do massy ś. p. Waclawa Rohlika kwoty złp 4607 gr. 21. wynoszącej z której summa złp. 1892 w nabywcy domu w Krakowie pod Nro 151 położonego zaś summa złp 2715 gr. 21. w gotowizni w depozycie sądowym złożona znajduje się nikt się dotąd zswojemi nie zgłosił prawami przeto Trybunał powysłuchaniu wniosku prokuratora wzywa successorów nieobecnych Waclawa Rohlika, lub mających prawo do tejże massy, aby się po odbiór takowej z stósownymi dowodami, w przeciagu 3oh miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia, do Trybunału zgłosili wprzeciwym bowiemrazie massa ta, jako opuszczona na rzecz Skarbu Publicznego M. Krakowa przyznaną zostanie.

Kraków d. 29 Marca 1843 r.

Sędzia Prezydujący

J. Dymidowicz.

Lasocki Sekr.

(3r.)